



KONTYNUACJA I TRANSFORMACJA. O TRADYCJI
KLASYCZNEJ W TWÓRCZOŚCI OŚWIECONYCH.
AGNIESZKA ŚNIEGUCA, *WŚRÓD OŚWIECONYCH.*
STUDIA I ESEJE O LITERATURZE WIEKU ROZUMU,
WYDAWNICTWO SOWA, WARSZAWA 2011, SS. 190.

DOMINIKA DŹWINEL

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń

Agnieszka Śnieguca znana była do tej pory jako autorka monografii *Zjawy i ruiny społecznie użyteczne. O problematyce wartości w prozie Anny Mostowskiej*¹, gdzie przybliżyła aksjologiczny świat utworów pisarki. Tym razem związana z łódzkim środowiskiem naukowym badaczka postanowiła przyjrzeć się szerzej wybranym dziełom kilku pisarzy oświeceniowych. Najnowsza, wydana w 2011 roku, książka Agnieszki Śnieguckiej składa się w większej części z artykułów publikowanych wcześniej na łamach pism specjalistycznych. Zawiera jedenaście rozpraw poświęconych literaturze i kulturze oświecenia: *Dobroczynność według Krasickiego – kilka refleksji; Dyptyk z Adamem i Ewą, czyli o „Alegorii” i „Mikołaja Doświadczyńskiego przypadkach” Ignacego Krasickiego; Kilka uwag o wątku romansowym w „Mikołaja Doświadczyńskiego przypadkach” Ignacego Krasickiego; Monteskiusz i Krasicki o naturze człowieka. Dwa spojrzenia; Kobieta i kobiecość w twórczości Ignacego Krasickiego; „Do Boga” Franciszka Dionizego Kniaźnina. Między nocą a świtem – mistyczna zaduma puławskiego poety; „Sofiówka” Stanisława Trembeckiego wobec tradycji filozoficznej antyku; „Astolda” Anny Mostowskiej. W kierunku eposu; Teofila Morawska – narodziny legendy o kobiecie rycerzu; Poeci polskiego oświecenia i ich dialogi z potomnością; Między utopią i rzeczywistością. Wielcy pisarze europejscy XVII i XVIII wieku*

¹ A. Śnieguca, *Zjawy i ruiny społecznie użyteczne. O problematyce wartości w prozie Anny Mostowskiej*, Łódź 2007, ss. 216.

o władcach i sztuce rządzenia. Prezentowany zbiór tekstów jest z sobą bardzo luźno powiązany, nie ma wszak – zgodnie z podtytułem – ambicji monograficznych. Przedmiotem refleksji badawczej Autorki są głównie różne sposoby wyzyskiwania tradycji antycznej i biblijnej w tekstach oświeceniowych. Przywołane utwory stanowią przykłady kontynuacji, a także transformacji tej tradycji. Umożliwia to scalenie rozprawy oraz stworzenie osi konstrukcyjnej całości.

W pięciu początkowych pracach zostały poruszone kwestie dotyczące twórczości oraz postawy filozoficznej Ignacego Krasickiego. Księcia poetów stanisławowskich ukazano tutaj jako realistę oraz humanistę doskonale wpisującego się swoimi przekonaniem w programowe założenia epoki rozumu, takie jak racjonalizm w wyjaśnianiu zjawisk czy dydaktyzm tworzonych dzieł literackich. Ważnym rysem twórczości autora *Monachomachii* jest podkreślany przez Śniegucką klasycyzm. Przejawia się on zarówno w nawiązywaniu do starożytnych wzorców, którymi dla biskupa warmińskiego są postaci Horacego i Wergiliusza, jak i sposobie doboru odpowiednich gatunków literackich. Krasicki chętnie sięgał po antyczne formy – satyry, bajki, poematy heroikomiczne – poprzez które wyrażał swoje przekonania społeczno-polityczne i ustosunkowywał się do aktualnych wydarzeń. Zróżnicowanie tekstów literackich będących przedmiotem analizy możliwie szeroko ukazało tendencje panujące w omawianym okresie. Śniegucka w swojej pracy często korzysta z perspektywy komparatystycznej, odwołując się do twórczości autorów z innych obszarów kulturowych (pojawiają się więc np. Wolter czy J.J. Rousseau) – zabiegi te pozwalają umiejscowić przedmiot badań w jak najrozleglejszym kontekście.

Tom otwiera artykuł „*Dobroczynność*” według Krasickiego – kilka refleksji publikowany wcześniej w „Pracach Polonistycznych” (t. LX, 2005). Autorka za punkt wyjścia swoich rozważań bierze „najbardziej mroczny z utworów Krasickiego” (s. 15), który staje się dla niej pretekstem do rozmyślań natury moralnej. Śniegucka słusznie dostrzega ogólnoegzystencjalny wydźwięk bajki, sytuując ją na tle sporów światopoglądowych epoki. Zajmując się zaskakującą puentą utworu, poddaje analizie postawę owcy-ofiary oraz jej sposób postrzegania świata w świetle filozofii Leibniza. Utwór odczytuje jako polemikę z leibnizjańską koncepcją świata i wyraz sprzeciwu wobec filozoficznych prób usprawiedliwiania jednostkowego zła dobrem całości. Naiwność ofiary chwalejącej swego oprawcę nasuwa tu skojarzenia z *Kandydem*, gdyż w obu utworach „wykpieni zostają ci, którzy za wszelką

cenę pragną doszukać się w świecie racjonalności, a w stosunkach międzyludzkich humanitaryzmu i wzajemnego poszanowania” (s. 10). Dalsze rozważania dotyczą z kolei problemu nadrzędności dobra ogółu nad dobrem jednostki oraz obecności zła i cierpienia w świecie, co zdaje się całkowicie akceptowane przez owcę, która godzi się na pisany jej los. Autorka kończy swoje przemyślenie pesymistycznym wnioskiem, iż „ani zaprzeczenie rzeczywistości, ani jej akceptacja poparta religijną, filozoficzną czy naukową teorią nie są w stanie zmienić biegu wydarzeń” (s. 14).

Kolejny tekst jest, jak sama badaczka zaznacza, dyptykiem omawiającym utwory Ignacego Krasickiego. Wspólnym mianownikiem jest dla nich biblijna historia Adama i Ewy przywołana w zupełnie różnych kontekstach. Pierwsza część artykułu z 2005 roku (pierwodruk w „Pracach Polonistycznych”, t. LX, 2006) to analiza wiersza *Alegoria*. Śniegucka demaskuje poruszony przez poetę problem niebezpieczeństwa niewłaściwego odczytania, jakie wiąże się z percypowaniem literatury. Wychodząc od nadużycia, jakiego dopuszcza się w omawianym utworze jedna z postaci, interpretując alegorycznie wygłoszone w czasie kazania słowa księdza i odnosząc je do sytuacji obyczajowej, Autorka zwraca uwagę na – eksplikowane przez Krasickiego – zagrożenie wynikające z bezkrytycznego polegania na autorytetach. Podaje także w wątpliwość tworzenie jedynie słusznej interpretacji oraz zastanawia się nad zasadnością formułowania kategorycznych ocen. Druga część studium odnosi się natomiast do powieści *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki*, w której odkrywa Śniegucka podejmowaną przez Krasickiego próbę zdiagnozowania społeczeństwa XVIII wieku. Aby ukazać światopogląd tamtego okresu w jak najszerszej perspektywie, szuka analogii z innymi tekstami epoki, przywołując *Podróże Guliwera* J. Swifta czy dzieła J.J. Rousseau. Badaczka konfrontuje biblijny mit o powstaniu człowieka z historią pochodzenia ludu Nipuan. Księga Rodzaju służy krytyce utopii, która nie tylko ogranicza samorealizację, ale także rozczarowuje. Powraca również omawiana w poprzednim artykule kwestia nadrzędności dobra społecznego nad dobrem jednostkowym, której hołduje w swoim dziele Krasicki.

W kolejnym szkicu – *Kilka uwag o wątku romansowym w „Mikołaja Doświadczyńskiego przypadkach” Ignacego Krasickiego* – jako kontekst zostaje przywołana bogata historia literackiego motywu kobiety przewodniczki. W ciekawy sposób opisane są w tym tekście motywacje, jakie towarzyszą działaniom Mikołaja, oraz jego postawa, rozpięta między skłonnościami

do „miłosnej egzaltacji” (s. 30) a zdroworozsądkowym podejściem epoki. Śniegucka zwraca także uwagę, jak doskonale bohater wpisuje się w ramy konwencji, przyjmując w sposób naturalny rolę romansowego kochanka. Opisanie w powieści wątki miłosne potwierdzają tezę, iż Krasicki nie stronił w swoim dziele od powielania elementów romansowego schematu, choć da się zauważyć także znaczące od niego odstępstwa.

Pozostając w kręgu zainteresowań twórczością Krasickiego, podejmuje Autorka problem moralnej kondycji człowieka w pracy *Monteskiusz i Krasicki o naturze człowieka. Dwa spojrzenia*. Przyczynkiem do dyskusji stają się przywołane we wstępie *Listy Perskie*, poruszające kwestię stosunku do nauki i postępu. Zestawienie Krasicki – Monteskiusz wzbogaca książkę Śnieguckiej o aspekt komparatystyczny. Analizowaną na wybranych fragmentach *Listów Perskich* polemikę bohaterów dotyczącą rozwoju cywilizacyjnego skonfrontowano ze współczesnym punktem widzenia. Prezentowane postawy sceptyka i entuzjasty nie przekreślają jednak możliwości prowadzenia dialogu. Jak zauważa Śniegucka, znamieną cechą oświecenia to brak kategorycznych rozstrzygnięć, do których skłania się współczesna nauka. Taki sposób percepcji rzeczywistości bliski jest także Krasickiemu, który postuluje wstrzeźliwość przed pochopnymi ocenami, zwłaszcza w stosunku do bliźnich, demonstrując tym samym swój dystans wobec rzeczywistości, sytuując go na czele humanistycznej myśli epoki.

Zgodność poglądów Księcia poetów z nurtami oświecenia widać również w stosunku do kwestii kobiecej. Autorka przeprowadza wnikliwą analizę jego przemyśleń, opatrzoną licznymi przykładami literackimi, w których widać wyraźne wpływy myśli filozoficznej J.J. Rousseau. Krasicki dokonuje w swych utworach krytyki intelektualistek, postulując, aby ograniczyły swą aktywność do zajęć związanych z prowadzeniem domu. Ambicje naukowe postrzega jako kompromitujące pięć piękną, co zbliża go do postawy, w której eksponuje się jedynie urodę kobiet.

Na tym kończą się artykuły poświęcone bezpośrednio autorowi *Myszeidy*, choć Śniegucka wróci jeszcze do jego dzieł przy okazji omawiania dialogu z potomnością prowadzonego przez poetów Wieku Świateł. Wśród pozostałych prac poświęconych tematyce oświeceniowej znaleźć można interpretację liryku Dionizego Książnina *Do Boga* oraz ukłon badaczki w stronę kobiecego pisarstwa epoki – rozważania o *Astoldzie* Anny Mostowskiej. Na szczególną uwagę zasługuje jednak rozprawa na temat *Sofiówki*. Dzieło Stanisława Trembeckiego rozpatrywano w świetle tradycji

filozoficznej antyku. Śniegucka dostrzega, iż koresponduje ono z *Metamorfozami* Owidiusza w zakresie „przekornego dystansu” (s. 80), z jakim traktowani są bohaterowie obu utworów. Opierając się na rzetelnych badaniach filologicznych, owocujących licznymi przypisami², wysuwa ciekawe tezy, proponując nowe spojrzenie na analizowany poemat. Szuka analogii między postaciami władców Rosji a antycznymi bohaterami, zwraca uwagę na marginalizowaną do tej pory postać Szczęsnego Potockiego oraz lekceważone wcześniej przez badaczy szczegóły, jak podróż łodzią Charona. Literaturoznawczynie nie zgadza się na postrzeganie dzieła jako niepatriotycznego, sugerując, aby kluczem do jego odczytania stał się epikureizm, którymu poświęciła obszerne fragmenty.

W pracach Śnieguckiej antyk staje się dla oświecenia najważniejszym kontekstem. Taka optyka badawcza dominuje na przykład w artykule „*Astolda*” *Anny Mostowskiej. W kierunku eposu*³, w którym Autorka skupia się na związku utworu z *Eneidą*. Głównym celem Śnieguckiej, co może sugerować tytuł szkicu, jest jednak nie omówienie wpływu starożytnego eposu na *Astoldę* – choć wielokrotnie sygnalizuje się tu „miejsca zbliżeń” dzieł Mostowskiej i Wergiliusza – ale pokazanie sposobów wykorzystania gatunku do popularyzowania treści patriotycznych. Tropiąc podobieństwa między utworami, udowadnia, iż Mostowska podjęła próbę stworzenia powieściowego odpowiednika eposu (s. 121), w którym zawarła wyidealizowaną historię Litwy, a także – pokazuje wpływ tego typu heroicznej stylizacji na pobudzenie patriotyzmu wśród czytelników.

W zamykających książkę pracach Autorka odchodzi od omawiania konkretnych utworów i zwraca swoją uwagę w kierunku twórców oświeceniowych. Poruszając kwestię ich dialogów z potomnością, zastanawia się także nad stosunkiem literatów do własnej twórczości. Ten swoisty automatyzm, przewijający się w wielu utworach epoki, skłania do głębszego przyjrzenia się motywacjom uprawiania poezji. Z badań Śnieguckiej wynika, iż pisarze Wieku Świełał rzadko spragnieni byli pośmierćnej chwały i przetrwania w pamięci potomnych, częściej imali się tego zajęcia z bardzo pragmatycznych, prozaicznych pobudek.

² Autorka przywołuje takich badaczy jak B. Wolska, A. Nasilowska, J. Snopek czy R. Przybylski.

³ Na temat *Astoldy* szerzej pisała B. J a d c z a k, „*Astolda*” *Anny Mostowskiej jako powieść sentymalna*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*”, Sectio FF, vol. I, 1983.

Ostatni tekst tomu porusza natomiast problem władzy i sztuki rządzenia, skupiając się głównie na dziełach zagranicznych. Przedmiotem opisu stają się więc losy księcia abisyńskiego Rasslusa z powiastki Samuela John-sona, Don Kichota z powieści Cervantesa oraz bohatera *Burzy* Szekspira. Analizując postawy tych trzech postaci, formułuje badaczka mało optymistyczne wnioski, iż działania władców mające na celu naprawę świata skazane są z góry na niepowodzenie: „Dzieje się tak, ponieważ natura ludzka utkana jest z żądz i pragnień, nakazujących zdobywać coraz więcej i doświadczać coraz intensywniej” (s. 173). Nieważne, czy władzę sprawować będzie głupiec, czy mędrzec, gdyż nie posiadają oni mocy zmiany rzeczywistości. Warto jednak zauważyć, że wśród przywołanych pisarzy nie widać postaw nihilistycznych; wręcz przeciwnie – pokładają oni nadzieje w „jednostkach szlachetnych” (s. 173). Receptą na uzdrowienie ludzkości ma być dbałość o normy etyczne i religijne.

Książka Agnieszki Śnieguckiej to przydatny zbiór studiów i esejów, gromadzący prace dotyczące głównych autorów oświeceniowych. Wnikliwe analizy wybranych utworów niejednokrotnie rzucają nowe światło na podejmowane w nich problemy, a szeroki kontekst opisywanych zjawisk wzbogaca dodatkowo wprowadzenie odniesień komparatystycznych. Dóbr tekstu – od liryków i bajek po obszerniejsze formy narracyjne – pozwala na całościowe ujęcie światopoglądu epoki. Bardzo duża jest także rozpiętość poruszanych tematów, obejmujących moralizatorski charakter dzieł oświeceniowych, filozofię głoszącą przedkładanie dobra ogółu nad dobro jednostki czy dyskusję nad moralną kondycją człowieka. Wiele miejsca poświęcono dziełom i osobie Krasickiego, który jawi się jako główny obiekt zainteresowań badaczki. Poruszony został także problem relacji między poetami a potomnością. Dziwić może trochę obszerność przypisów, co wydaje się w niektórych przypadkach niepotrzebnie zagęszczać tekst. Warto jednak docenić erudycję Autorki oraz pieczołowitość w przytaczaniu poglądów głównych badaczy zajmujących się polskim oświeceniem. Wyróżniającym się elementem omawianej książki jest podróż Śnieguckiej do źródeł – silnie oddziałujących na Wiek Świata – tradycji antycznych. Przykładem tego typu odwołań jest artykuł poświęcony *Astoldzie*, w którym wyraźnie widać, w jaki sposób obecne są w świadomości oświeceniowych pisarzy wzorce gatunkowe wykreowane przez dawne epoki. Podobna sytuacja zachodzi w pracy na temat *Sofiówki*, gdzie dokonuje się wyraźnej konfrontacji postaci utworu z bohaterami dawnych eposów.

Autorka, wydobywając z poszczególnych dzieł osiemnastowiecznych twórców antyczne odniesienia, zwraca uwagę na wszechobecność elementów starożytnych w Wieku Świata, o czym należy pamiętać, zajmując się literaturą tego okresu. *Wśród oświeconych...* stanowi owoc rzetelnych badań filologicznych nad epoką, jakie prowadziła literaturoznawczyni, korzystając z tradycyjnej metodologii. Ze względu na naukowy język wywodu praca skierowana jest głównie do społeczności akademickiej oraz studentów zainteresowanych omawianą epoką, jednak filozoficzne skłonności Autorki znacznie poszerzają zasięg odbioru książki. Obszerne fragmenty dotyczące wątków antycznych sprawiają, że również filozof czy filolog klasyczny znajdzie w niej interesujące dla siebie spostrzeżenia.

